

<http://biznes.onet.pl/wiadomosci/kraj/fatalna-wpadka-cia-dot-polski/0h0zb>

Fatalna wpadka CIA dot. Polski

Amerykańska Centralna Agencja Wywiadowcza podaje, że dług publiczny Polski w 2012 roku wyniósł 123,6 proc. PKB - informuje portal natemat.pl. Problem polega na tym, że są to nieprawdziwe dane. Według polskiego Ministerstwa Finansów nasze zadłużenie w ubiegłym roku wyniosło 52,7 proc. PKB, natomiast według Eurostatu, który posługuje się nieco inną metodologią - 55,6 proc. Czy ta pomyłka może nam zaszkodzić?

Jeśli dane CIA byłyby prawdziwe, oznaczałoby to, że Polska jest na 9. miejscu na liście najbardziej zadłużonych krajów na świecie.

Czy taka pomyłka może nas słono kosztować?

- W czasach, kiedy w internecie każdy ma dostęp do danych, łatwo je zweryfikować. Nawet jeśli CIA popełniła błąd, nic strasznego się nie dzieje, bo i tak głównym źródłem takich informacji jest Eurostat - podkreśla ekonomista Ryszard Petru. - Poza tym należałoby się przyjrzeć, jaki rodzaj długu podaje CIA, bo może np. ta wielkość to skutek podania łącznie długu publicznego i prywatnego w Polsce, albo doliczenia zadłużenia zagranicznego naszego kraju - dodaje Petru.

Sprawdziliśmy. CIA w swoim serwisie "The World Factbook" informuje: "dane te obejmują dług publiczny i instrumenty dłużne wyemitowane przez podmioty rządowe inne niż Skarbu Państwa. Dane obejmują zadłużenie zagraniczne Skarbu Państwa i zadłużenie podmiotów samorządowych."

Niemniej w przypadku pozostałych krajów CIA podaje dane zgodne z tymi przedstawianymi przez Eurostat. Prawdopodobnie jest to pomyłka, bo jak zauważa portal natemat.pl, jedynie dane dot. zadłużenia Portugalii są również błędne. Amerykańska agencja podała, że relacja długu do PKB Portugalii to 104 proc., podczas gdy według Eurostatu jest to 123,6 proc. - dokładnie tyle, ile wpisano Polsce. Natemat.pl, który jako pierwszy poinformował o tej fatalnej pomyłce CIA przypuszcza, że po prostu Polska została pomyłona z Portugalią.

Sprawę bagatelizuje również Marcin Lipka, ekonomista z internetowej platformy wymiany walut Cinkciarz.pl: - Nawet, jeśli to błąd, a żadna inna agencja tego nie potwierdziła, to nic się nie dzieje. Takie pomyłki się zdarzają i z pewnością nie będzie to miało wpływu ani na rynek walutowy, ani giełdę ani rynek obligacji - podkreśla Lipka. I dodaje, że duże instytucje, jak np. agencje ratingowe i tak nie opierają się na takich danych podawanych przez jakiś portal, choćby był on bardzo ważny, ale same obliczają takie wskaźniki jak poziom zadłużenia jakiegoś kraju.

Ministerstwo Finansów potwierdza Onetowi, że musiało dojść do pomyłki i zapewnia, że zajęło się już sprawą. - Wczoraj - niezwłocznie po otrzymaniu informacji o błędnych danych, zamieszczonych na stronie CIA - Ministerstwo Finansów we współpracy z Ministerstwem Spraw Zagranicznych podjęło działania, mające na celu zmianę tych błędnych informacji - informuje wydział prasowy Ministerstwa Finansów.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych potwierdza: zamieszczone na stronie CIA dane dotyczące polskiego długu publicznego są błędne. Biuro prasowe MSZ informuje, że w tej sprawie działa już Ambasada RP w Waszyngtonie.

- Jednocześnie uprzejmie informujemy, że na koniec 2012 r. dług publiczny w Polsce wyniósł 55,6 proc. PKB (zgodnie z definicją UE - dane opublikowane przez EUROSTAT), a zgodnie z definicją krajową - 52,7 proc. PKB - prostuje MF w oświadczeniu przesłanym Onetowi.